

# Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.



Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz harmoniowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronie po 20 groszy za wyraz.

Redakcja i Administracja—Łowicz, Dom Ludowy I-e piętro pokój № 4, — czynna od godz. do 12—13, Redaktor przyjmuje we wtorki od godz. 18 do 19.

Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie możliwość czynienia skrótów w artykułach.

## Do Obywateli miasta Łowicza.

Na uroczystości 800-lecia naszego miasta. przybędą do Łowicza liczne rzesze turystów z całej Polski. Miasto winno ich przyjąć godnie. Niech doznają na każdym kroku naszej uczynności i uprzejmości.

Uczynność niech się stanie powszechnym przykazaniem. Wzywam wszystkich mieszkańców miasta do ozdobienia i ukwiecenia balkonów, okien, wystaw sklepowych i domów.

Niech Łowicz przybierze odświętną szatę, godną tradycji.

Łowicz w maju 1936 r.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

(—) Jan Myśliwiec.

## Sprawy najpilniejsze.

Dokonana ostatnio zmiana rządu związana jest — jak to już z wielu stron podkreślono — ze sprawą obrony Państwa i dokończenia dzieła konsolidacji wewnętrznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że dzieło obronności Państwa — najdonioślejsze w dzisiejszej rzeczywistości światowej — nie da się oddzielić od całokształtu położenia gospodarczego kraju i sytuacji szerokich rzesz społecznych.

Najpobieżniejszy nawet rzut oka na stan wyposażenia technicznego współczesnych armji przekonuje szybko i dosadnie o tem, że stan wytwórczości, zasoby surowcowe, siły twórcze społeczeństwa i jego zamożność stanowią istotne warunki zwiększenia odporności kraju. Jesteśmy też świadkami ogromnego wyścigu w tworzeniu przemysłu wojennego w Rosji Sowieckiej, Niemczech, Włoszech i t. d. Widzieliśmy też, że dla tego właśnie celu przez szereg lat u naszego wschodniego a też i zachodniego sąsiada poświęcono wiele wyrzeczeń się, wiele ofiar, ba, organizowano szeroką propagandę.

Trudno byłoby twierdzić, że stan naszego przemysłu, zdolność produkcyjna naszych wielkich nawet warsztatów pracy są zadawalniające. Od szeregu lat przemysł niewiele, lub zgola żadnych nie przeprowadzał inwestycji, uprzemysłowienie w kraju utknęło, a rozwój zdolności wytwórczych został wcale zahamowany. W dodatku nie posiadamy wielu surowców, a zapasy sprowadzonych są znikome, jak na kraj 33-miljonowej ludności i tak długich granicach,

Warsztaty pracy, wielki przemysł, surowce, to przecież nie wszystko — to przecie nie wyczerpuje sił twórczych społeczeństwa. Mamy w Polsce liczne, nazbyt liczne rzesze ludzi, którzy w wytwórczości nie odgrywają żadnej roli. Bezrobotni. Setki tysięcy ludzi żądnych pracy, gotowych do dodania całej swej energii na rozbudowę gospodarstwa naro-

dowego — beczynne i bezradne. To największa ciągle rosnąca — i jakże tragiczna — strata nie tylko dla gospodarstwa narodowego, ale i dla obronności kraju.

Czyż nie trzeba wskazywać, jak się odbija na stanie zdrowotnym, wytrzymałości psychicznej, na zdolności nabywczej, na budżecie wreszcie to marnowanie tak olbrzymiego potencjału wytwórczego! Czyż trzeba uzasadniać, jakie znaczenie dla Państwa posiada coraz dłuższa kolumna bezrobotnej młodzieży, która nigdy jeszcze przy aparacie wytwórczym nie miała możności stanąć!

Gdy się mówi o obronności kraju, o zwiększeniu potencjału wytwórczości, mówić się musi przede wszystkim o żywym elemencie twórczym, o ludziach pracy czekających.

Jest tedy rzeczą zrozumiałą, że rząd, mający za zadanie wzmaganie obronności kraju, zagadnienia wytwórczości i zatrudnienia musi pierwszorzędnie wyznaczyć miejsce.

Coraz głębiej przenika zrozumienie, że niewyczerpane zasoby twórcze — moralne i fizyczne mas polskich nie mogą być dłużej marnowane. Muszą one być w sposób celowy i planowy zużytkowane dla przyszłości Polski. Muszą stwarzać nowe wartości, powiększać istniejące, Niema w Polsce niepotrzebnych i nieużytecznych ludzi. Wszyscy posiadają dumę tworzenia tej wielkiej Rzeczy, jaką jest Polska, wszyscy mają prawo do niej — przez pracę.

Dał temu wyraz obecny szef Rządu, gen. Sławoj-Składkowski, w swoim krótkim, w koleżeńskiejskiej atmosferze wygłoszonym przemówieniu na zjeździe Koła 5 p. p. Leg. Mówiąc o walkach i trudnościach, jakie go czekają, szef Rządu powiedział: „Swych nieprzyjaciół napewno będę przed so-

bą miał. To jest bezrobocie, to jest brak zgody wśród nas, to chęć krytykowania wszystkich, to cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć”.

Sprawy pracy i bezrobocia znalazły pierwsze

miejsce w ujęciu trudności piętrzących się przed Rządem, wysunęły się na czoło prac państwowych, jako związane najściślej z postacią obywatelską człowieka i stosunkiem jego do życia.

## Bezrobocie wiejskie.

Liczba osób na wsi, nie posiadających pracy lub zatrudnionych tylko częściowo, obliczane jest w Polsce na około 5—8 milionów. Ludzie ci znajdują się poza nawiasem życia gospodarczego i kulturalnego. Stali się oni ciężarem w gospodarstwie społecznym i to jest właśnie tragedia dzisiejszej rzeczywistości. Tem większa, iż zachodzi tu marnowanie się niezbędnego i cennego czynnika produkcji, jakim jest praca. Przyczyny bezrobocia wiejskiego są bardzo głębokie, jedne z nich uzależnione są od bardziej lub mniej pomyślnego przebiegu konjunktury gospodarczej, inne — tkwią w podstawach całej budowy gospodarczo-społecznej Państwa.

Badając jego powody, wymienić należy w pierwszym rzędzie niedostateczny rozwój miast w Polsce. Na wsi mieszka u nas 73% ludności, podczas gdy we Francji, posiadającej zbliżoną do Polski ilość mieszkańców — ludność rolnicza stanowi 33%, a zatem przeszło dwukrotnie mniej. W Danii, w której na 1 km, przypada przeciętnie około 80 mieszkańców, a więc tyle mniej więcej co u nas, warstwa rolnicza wynosi 35,1% ogółu ludności. W Austrii, przy tej samej gęstości zaludnienia — 31,9%, w szeregu innych krajów — w Angli, Niemczech, Czechosłowacji, Szwajcarii i t. d., obserwujemy ten sam objaw, t. zn. znaczną przewagę ludności miejskiej nad wiejską.

Rzecz oczywista, iż najważniejszą przyczyną takiego stanu jest małe uprzemysłowienie kraju. Gdybyśmy mieli dostateczną ilość kapitałów, które uruchamiałyby fabryki, przedsiębiorstwa handlowe — to rozbudowa przemysłu posuwałaby się w tempie znacznie szybszym, przyciągać do miast poszukującą pracy ludność wiejską. Wiemy jaką wielką rolę w kształtowaniu się stosunków ludnościowych odegrał rozwój przemysłu w Niemczech. Uprzemysłowienie tego kraju wchłonęło tak wielką ilość ludności rolniczej, iż w pewnym okresie odczuwano nawet brak rąk roboczych w rolnictwie. To samo było w Anglii.

Zauważyć wszakże trzeba, iż w obecnych czasach miasta w Polsce wchłaniają pewną liczbę lud-

ności pochodzącej ze wsi, czego najlepszym dowodem są liczby, przedstawiające wzrost ludności miejskiej z 6.608.000 w r. 1921 na 9.689.000 osób w r. 1931. Choć we wzroście tym znajduje się również ilość mieszkańców, pochodząca z przyrostu naturalnego, to jednak dopływ ludności wiejskiej niewątpliwie istnieje, gdyż przyrost naturalny ludności w miastach jest mały.

Bezrobocie miejskie jest również skutkiem wadliwej struktury agrarnej kraju. Jest w Polsce około 43% bezrolnych i malorolnych, których gospodarstwa nie przekraczają 2 ha. Jlość gospodarstw wiejskich do 5 ha wynosi w Polsce 64,7% podczas gdy w Czechosłowacji — 71%, we Francji 36,3%, w Niemczech 50,8%. Na ogólną liczbę 3.362.000 gospodarstw w Polsce na gospodarstwa do 2 ha przypada aż 1.109.000. Cechą więc budowy agrarnej w Polsce jest niesłychane rozdrobnienie, przyczem sytuację pod tym względem pogarsza nierównomierne rozłożenie tego rozdrobnienia po całym kraju. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego (spis z 1931 r.) na 1 kilometrze kwadratowym mieszka na Śląsku 307 osób, w woj. Poznańskim 80, w Pomorskiem—66, na obszarze woj. centralnych—84, południowych — 96 i wreszcie wschodnich 34. Wylączając okręg śląski, na którym gęstość zaludnienia wywołana jest silnym jego uprzemysłowieniem, widzimy z przytoczonych danych, iż zgęszczenie ludności występuję najsilniej w woj. południowych, które też najbardziej pocięte miedzami.

Do źródeł bezrobocia o charakterze strukturalnym niewątpliwie należy pierwotny sposób gospodarowania ludności wiejskiej, a w związku z tem mała różnorodność produkcji. Nie jest bowiem rzeczą obojętną, ile pracy pochłania wyprodukowanie danego artykułu.

Zieleniarstwo, pasiecznictwo, gospodarka ogrodnicza, sadownicza, rybolóstwo i t. p. wymagają więcej pracy, a równocześnie są bardziej dochodowe, niż inne rodzaje wytwórczości rolniczej.

*Dr. Józef Dutkiewicz.*

### Sylweta miasta Łowicza.

Każde miasto posiada charakterystyczną perspektywę. Gdy rzucimy na ekran kontur Wawelu, dodamy smukle wieżycę kościoła Marjackiego, kopułę św. Anny i św. Piotra, długie, ponad domy sterczące dachy Dominikanów i Franciszkanów poznamy prastary Kraków. Warszawa widziana od strony Pragi przedstawia niemniej sobie właściwą linię wierzyc kościelnych, zamku, mostów. Panorama Wilna z góry trzechkrzyskiej widzianego, albo Lwowa z góry zamkowej i kopca unji jest niemniej imponująca i charakterystyczna. Są miasta, które posiadają kilka punktów skąd roztacza się na nie piękny widok, inne mniej malowniczo położone w terenie płaskim nie są tak bogate. Nasz Łowicz należy do tych ostatnich, przecież choć nie posiada panoramy imponującej rozmiarami i rozmaitością, ma kilka punktów, z których roztacza się na miasto widok dość rozległy.

Podróżnym przybywającym poraz pierwszy do Łowicza z Warszawy należałoby doradzić, aby jechali przez Zielkowice do stacji Łowicz. Właśnie z pewnego miejsca na nasypie t, zw. obwodówki możemy oglądać bodajże najpiękniejszą sylwetę miasta. Tylko z jednego ściśle określonego miejsca, gdy poszczególne zarysy kościołów nie zachodzą na

siebie. Kościół marjawitów znajduje się między Kolegiatą a kościołem popijarskim. Domów widać stamtąd mało, zato na pierwszym planie znajduje się klasztor bernardynek i kościół św. Małgorzaty, ponad drzewa wysuwa się wieżyczka kościoła św. Ducha, ponad dachami góruje attyka synagogi i wieżyczka kościoła ewangelickiego. Na prawo i lewo ciągną się linje drzew jakgdyby Łowicz był nowoczesnym miastem—ogrodem. Dalej na prawo trzy kominy zdradzają skromne uprzemysłowienie miasta. Gdy kto przyjeżdża do stacji Łowicz wprost z Warszawy, wyglądając w lewo nie zobaczy nic ciekawego, trzeba by mu poradzić, by spoglądał z pociągu prawem oknem, ujrzy zupełnie niebrzydki, białą w okresie letnim sylwetę mostu warszawskiego.

Dojeżdżając do Łowicza od strony Kutna nie ujrzymy widoku tak harmonijnego. Imponujący gmach koszar, nie zgadza się ani ze stylem polskim szkoły rolniczej ani z głębszym tłem wież kolegiaty. Gdy zaś minie cmentarz, podobnie silny kontrast przedstawia elektrownia modernistyczna na tle barokowej kolegiaty.

Z żadnej szosy dochodzącej do Łowicza niema widoku na całość miasta. Stosunkowo najbardziej malowniczo przedstawia się widok z szosy kutnowskiej. Z daleka spostrzegamy jedynie wież kolegiaty, potem obok ruin zamku prymasów mamy w pewnym skrócie widok na cały Łowicz. Skrót po-

Interesujące z tego zakresu znajdujemy liczby w jednej z publikacji Instytutu Rolniczego w Puławach. Tak więc kierunek gospodarczy w warsztatach rolnych, wielostronnie intensywny wymaga—92 dni pracy (dzień pracy męczyzny), okopowo—hodowlany—85, zbożowo-okopowy—73, zbożowo—hodowlany—64, okopowy—73 i t. p. Te dane jaskrawo uwypuklają, jak wielkie znaczenie z punktu widzenia zatrudnienia rąk roboczych—posiada taki lub inny charakter produkcji.

Z tem wszystkim, cośmy wyżej powiedzieli, związany jest ściśle niski poziom wiedzy rolniczej w Polsce. I to jest dalsza przyczyna, mająca po-

średni wpływ na kwestję zatrudnienia ludności wiejskiej. Oświata bowiem rolnicza wskazuje drogi do wyzyskania istniejących możliwości produkcyjnych gleby, stwarzając w ten sposób dodatkowe źródła dochodu.

Uwagi powyższe stwierdzają, iż przyczyn bezrobocia nie należy szukać wyłącznie w złej konjunkturze gospodarczej. Zagadnienie bezrobocia w Polsce może być rozwiązane w pierwszym rzędzie przez usunięcie przyczyn jego strukturalnych. Niedola milionów ludzi nie może być dla nas obojętna, polepszenie ich losu, wykorzystanie tej potężnej armii pracy leżeć musi u fundamentów poczynañ i decyzji gospodarczych Państwa.

## Co dalej robić?

**Nie wolno nam marnować największego kapitału — młodzieży.**

Zbliża się koniec roku szkolnego. Wkrótce wielotysięczna rzesza chłopców i dziewcząt opuści szkołę powszechną, stając przed nierozwiązalnym zagadnieniem, przed bolesnym i niepokojącym pytaniem: *co dalej robić?*

To złowrogie pytanie zadają sobie nie tylko młodociani absolwenci i absolwentki szkoły powszechnej. Zadają je sobie również ich rodzice.

Krótki okres nauki w szkole powszechnej (7 lat) oraz właściwy jej program ogólnokształcący nie dają młodzieży (i dać nie mogą) przygotowania do pracy zawodowej. *Młodzież, kończąca szkołę powszechną, wchodzi w życie całkowicie bezradna.*

Ciężkie warunki materialne rodziców przeważnie nie pozwalają jej na dalsze kontynuowanie nauki w szkole średniej, ogólnokształcącej lub zawodowej. Praktyka w rzemiośle (dawne „pójście do terminu”) jest dziś niesłychanie trudna do uzyskania. Otrzymanie pracy w przemyśle lub handlu należy wobec olbrzymich rozmiarów bezrobocia wśród młodzieży do błogosławionych „cudów”.

Znaczna ilość młodych chłopców i dziewcząt, pragnąc jaknajprędzej zarobkować, aby pomagać rodzinie, zgóry rezygnuje z poszukiwania terminu lub praktyki (zasadniczo bezpłatnej) i rozpaczliwie chwytają się rzadkich posad gońców, chłopców u fryzjera, boy'ów w restauracjach lub barach i t. p. Jest to,

chodzi stąd, że Łowicz jest dość znacznie wydłużony a stosunkowo wązki. Przed sobą mamy w tem miejscu typowo rokokową fasadę kościoła garnizonyowego, która tworzy dobrą całość z murem szpitala św. Tadeusza. Z szosy bielawskiej widzimy jedynie wieżę kolegiaty, zresztą w dość dobrym zestawieniu, bo wysadzona drzewami szosa celuje wprost na nie. Dodać jeszcze można, że widok Łowicza z pomiędzy dwóch mostów na szosie poznańskiej zyskuje o zachodzie: krzyże na kolegiacie lśnią wówczas w słońcu.

Jakież są jeszcze inne możliwości oglądania miasta? Przechodząc Blichem niewiele można zobaczyć, natomiast gdy idziemy wzdłuż Bzury lewym brzegiem rzeki, można znaleźć zresztą z pewnym trudem miejsce skąd kolegiatę oglądamy w całej okazałości, na prawo wysuwa się część szerokiej fasady kościoła popijarskiego, dalej kościół ewangelicki i w tyle wieża św. Ducha. Znajdziemy tam też moment skąd widoczny jest cały kościół ewangelicki. Klasyczny fronton tego kościoła jest bądźco bądź godny widzenia mimo drażniącej nasz gust dzisiejszy blaszanej sygnaturki. Widok z wież kolegiaty utrwalony na pocztówce poza linią Bzur nie przedstawia żadnej wartości artystycznej, jest prosto brzydki. Stosunkowo znacznie bardziej godnym widzenia jest widok z ulicy Powstańców z miejsca koło mostku. Ponad linią drzew wystrzelają w górę wieże kościołów.

niestety, tylko doraźne rozwiązanie sprawy i kryje w sobie duże niebezpieczeństwo: po kilku latach młody chłopiec lub dziewczyna tracą tego rodzaju pracę, gdyż są już „za starzy”. zaś żadnego fachowego wykształcenia nie zdobyli, zmarnowali poprostu kilka lat.

Praca dla młodocianych jest zagadnieniem społecznym i państwowym pierwszorzędnej wagi. Absolwenci i absolwentki szkół powszechnych nie powinni jedynie powiększać wielkiej armii bezrobotnych. Obowiązkiem naszym jest dać tej młodzieży możność zdobycia z a w o d o w e g o w y k s z t a ł c e n i a, a następnie umożliwić jej w miarę aktywizacji życia gospodarczego, objęcie odpowiednich placówek pracy. Zmarnowane lata tej młodzieży, spędzone na bezczynności lub na „bieganiu na posyłki”—to zmarnowany olbrzymi kapitał młodych sił, zdolności młodzieńczego zapału i energii. To zmarnowana część najżywotniejsza, najcenniejsza — bo najmłodsza — naszego narodu.

Statystyka Rady Szkolnej m. st. Warszawy wykazuje, że ponad 60% absolwentów i absolwentek szkół powszechnych dalej wcale się nie kształci.

Szkoły średnie, ogólnokształcące (gimnazja) i zawodowe (techniczne, rękodzielnicze, rolnicze) są dostępne tylko dla zamożniejszej młodzieży; większość ubogiej młodzieży, dzieci robotników, rzemieślników i małorolnych chłopów, nie posiada możności zdobycia wykształcenia zawodowego i jest skazana na zasilenie rosnącej armii lumpenproletariatu. Złowieszczy cień tej armii pada nie tylko na naszą przyszłość gospodarczą, lecz może stać się wprost groźbą dla naszego bytu państwowego.

Poradnictwo zawodowe, które zaczyna się u nas rozbudowywać, z racji obecnej ciasnoty na rynku pracy, nosi charakter w znacznej mierze teoretyczny. Wyjścia należy szukać w stworzeniu powszechnego poradnictwa zawodowego szkolnego, oraz w racjonalnie zorganizowanym przysposobieniu zawodowym. *Należy rozbudować sieć szkolnictwa zawodowego oraz zawodowo-dokształcającego, zapewnić mu ustawowo odpowiednie podstawy materialne, wprowadzić powszechny przymus zawodowego dokształcenia całej młodzieży, kończącej szkoły powszechne.*

Tragiczne pytanie, jakie stawia młodzież, opuszczająca niedługo szkoły powszechne, jest pytaniem które winno sobie postawić Państwo i społeczeństwo, aby wspólnym wysiłkiem zaspokoić najbardziej palącą potrzebę dzisiejszego życia polskiego: dla milionów młodzieży wiedza zawodowa a później praca!

**Sztandarem na dziś niech będzie dla nas hasło wytrwałości, niezrażania się trudnościami, uporu i jeszcze raz uporu w osiągnięciu zamierzonych celów.**

Józef Piłsudski.

# Rozkład jazdy

pociągów osobowych, obowiązujący od dnia 15 maja 1936 r.

WARSZAWA — ŁOWICZ — KUTNO

Warszawa	Sochaczew	Łowicz	Jackowice	Żychlin	Kutno
0.15	1.27	2.05	2.21	2.38	2.59
6.06	7.03	7.33	7.56	8.10	8.26
11.05	przez Skier.	12.52	13.08	13.23	13.41
13.17	14.30	15.03	15.16	15.30	15.46
16.35	—	17.46	18.01	18.16	18.34
20.48	22.02	22.39	22.54	23.11	23.30

WARSZAWA — ZIELKOWICE — ŁÓDŹ

Warszawa	Sochaczew	Zielkowice	Domaniew.	Głowno	Łódź
—	—	7.51	8.06	8.19	9.06
8.06	9.16	9.51	10.07	10.22	11.12
13.10	—	14.18	14.32	14.45	15.26
16.54	17.52	18.21	18.35	18.48	19.32
21.50	—	23.03	23.18	23.31	0.20

WARSZAWA — SKIERNIEWICE — ŁOWICZ

Warszawa	Skierniewice	Nieborów	Łowicz
—	6.58	7.10	7.25
6.25	8.00	8.31	8.48
11.05	12.18	12.37	12.52
12.31	14.05	14.37	14.54
15.34	16.59	17.21	17.38
19.35	20.45	21.36	21.54
23.35	0.43	1.21	1.39

ŁOWICZ — ZIELKOWICE

Odjazd: 7.46, 9.30, 13.15, 14.07, 17.15, 18.00, 21.20, 22.50.

KUTNO — ŁOWICZ — WARSZAWA

Kutno	Żychlin	Jackowice	Łowicz	Sochaczew	Warszawa
2.56	3.16	3.34	3.55	4.30	6.02
—	—	—	5.46	6.17	7.32
6.38	6.56	7.10	7.32	8.09	9.40
9.00	9.18	9.30	9.44	przez Skier.	11.38
13.19	13.37	13.50	14.04	14.32	15.19
18.21	18.39	18.52	19.08	19.38	20.51
21.44	22.03	22.17	22.30	—	23.43

ŁÓDŹ — ZIELKOWICE — WARSZAWA

Łódź	Głowno	Domaniew.	Zielkowice	Sochaczew	Warszawa
6.15	6.57	7.10	7.24	—	8.36
12.17	13.00	13.13	13.31	14.03	15.06
16.22	17.05	17.18	17.35	18.05	19.15
20.25	21.08	21.20	21.34	21.59	22.48

ŁOWICZ — SKIERNIEWICE — WARSZAWA

Łowicz	Nieborów	Skierniewice	Warszawa
5.20	5.39	5.55	7.42
7.35	7.51	8.04	10.44
9.44	10.00	10.13	11.38
14.15	14.38	14.54	16.38
19.15	19.31	19.45	22.42
22.42	23.00	23.16	—

ZIELKOWICE — ŁOWICZ

Odjazd: 7.26, 9.55, 13.35, 14.25, 17.38, 18.45, 22.05, 23.10.

## Niechlujstwa.

**Nie odstraszać turystów.** Nowa autostrada na trasie Warszawa-Łowicz oraz piękna pogoda wiosenna ożywiła ruch samochodowy na tym odcinku. Ruch ten będzie jeszcze bardziej zwiększony z okazji 800 lecia Łowicza.

Niestety ze wszystkich stron napływają skargi automobilistów, że narażeni są przy mijaniu odcinka na którym prowadzone są roboty układania klinkieru, na dwie przeszkody, obie widocznie leżące w nieodpowiednim kierownictwie lokalnym tych robót.

Mijanki obok robót i wyjazdy z szosy na klinkier z zasady wykonywane są niechlujnie, pełne dziur, wybojów, rozrzuconych cegieł klinkieru, piramid piasku i t. p. A zdawałoby się, że nic łatwiejszego, jak dorzucić na wyjazd kilka łopat ziemi i poprawić po przejechaniu ciężarowego samochodu. Co do mijanek, to przecież i tak boki szosy muszą być podsypane i zniwelowane, można więc częściowo zrobić to wcześniej.

Trzeba tylko o tem pomyśleć i chcieć, lecz tej dobrej woli niestety nie widać u techników nadzorujących budowę. Na małym odcinku budowy jest dwóch techników, lecz obydwaj młodzieńcy zbyt gorliwie tracą czas na uprawianiu sportu dogadywania przejeżdżającym automobilistom, udzielaniu im cennych wskazówek ze swej wielkiej skarbnicy własnego doświadczenia. A na urządzenie dobrego objazdu nie mają czasu? A nie mogliby zdobyć się na obowiązującą każdego człowieka kulturalnego uprzejmość, takt i grzeczność nawet wówczas, jeżeli trzeba przejeżdżającemu automobilście zwrócić uwagę? To chyba niezbyt trudne.

Wobec rozwoju ruchu turystycznego w Łowiczem i wobec gościnnych zaproszeń na 800 lecie nie można pozwolić na to, by goście byli narażeni na impertynencje. Nie można tolerować tego stanu, rzeczy, który szkodzi wielce interesom i dobremu imieniu Łowicza, wywołując skargi i żale automobilistów. Młodzieńcy powinni być przywołani do porządku albo przez firmę, która prowadzi roboty, albo przez właściwe władze drogowe.

## Wiadomości gospodarcze.

**Stan zasiewów na początku maja.**

Według informacji Korespondentów Głównego Urzędu Statystycznego, stan zasiewów ozimych w początkach maja był nieco gorszy w porównaniu do szacunku z dn. 15 kwietnia. Chłodne, zimne wiatry oraz nocne przymrozki w drugiej połowie kwietnia wpłynęły ujemnie zarówno na rozwój ozimin, a szczególnie żyta, jak i na wschody jarych. Dopiero w pierwszych dniach maja wskutek ocieplenia nastąpiła poprawa w rozwoju zasiewów.

Roboty wiosenne w polu, jak i siew jarych w roku bieżącym w województwach centralnych rozpoczęto wcześniej niż zwykle.

Z całej Polski donoszą o obfitem kwitnieniu sadów, zapowiadającym dobry urodzaj owoców.

**Kredyty na budownictwo wiejskie.**

Centralna Kasa Spółek Rolniczych komunikuje, że kredyt na budownictwo wiejskie nie jest dotychczas uruchomiony. O terminie uruchomienia i bliższych warunkach kredytu nastąpi osobne zawiadomienie. Wysokość na jedno gospodarstwo nie może przekraczać zł. 600 przyczem pożyczki przyznawane będą przede wszystkim na wykończenie już rozpoczętych budowli. Podanie należy kierować nie do Centralnej Kasy Sp. Rol. lecz do właściwych spółdzielni kredytowych, które są znoszone w Centralnej Kasie Sp. Rol.

**138.541 robotników na robotach publicznych pracowało.**

W dniu 1-ym maja b. r. 138.641 robotników, t. j. blisko dwa razy więcej, niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Z tytułu świadczeń pracowało 28.135 robotników, opłacanych gotówką i zbożem (mąką) 110.506 robotników.

Z liczby tej było zatrudnionych na drogach państwowych 45.840, samorządowych 54.036 i wodno-komunikacyjnych 10.630 robotników.

**Zabudowę gospodarstw, tworzonych z parcelacji rządowej.**

Na rok 1936/37 Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło 6.500 tys. zł. na dalsze prowadzenie akcji zabudowy gospodarstw rolnych, powstałych z parcelacji rządowej.

W roku ubiegłym Ministerstwo wydało na tę samą akcję kwotę 5.510 tys. zł. W latach poprzednich przeznaczono na ten cel znacznie mniejsze sumy, mianowicie w roku 1929/30 — 881.450 zł., w roku 1930/31 — 1.810.495 zł., w r. 1931/32 — 1.565.777 zł., w r. 1932/33 — 689.444 zł., w r. 1933/34 — 517.066 zł., w r. 1934/35 — 1.698.628 zł.

Kilkakrotne powiększenie sumy na akcję zabudowy w okresach 1935/36 i 1936/37 — mimo trudności finansowych i trudności i konieczności czynienia

oszczędności — jest wyrazem wielkiej wagi, jaką Ministerstwo przywiązuje do szybkiego zagospodarowania gruntów rozparcelowanych i wzmoczenia na nich produkcji rolnej.

**Przepisy wykonawcze do ordynacji podatkowej.**

Ministerstwo Skarbu w najbliższym już czasie prześle do opinii samorządu gospodarczego i rolniczego projekt przepisów wykonawczych do ordynacji podatkowej.

O ile chodzi o interesy rolnictwa, omawiane przepisy zawierają m. in. nowe zasady t. zw. prawidłowej rachunkowości rolniczej dla celów wymiaru podatkowego, oraz prawdopodobnie zawierają będą także nowe przepisy o ulgach dla rolnictwa z tytułu klęsk żywiołowych.

# Kronika powiatu i miasta.

**Inspekcja Pana Ministra Sławoj-Składkowskiego.** W godzinach popołudniowych dnia 16 maja b. r. Pan Premier i Minister Spraw Wewnętrznych, gen. Sławoj Składkowski, przyjechał do Łowicza na inspekcję. Pan Minister dokonał inspekcji Starostwa Powiatowego, Powiatowej Komendy Policji oraz osobiście sprawdzał w sklepach zgodność cen artykułów spożywczych z obowiązującym cennikiem.

Ponieważ przyjazd Pana Premiera był dla wszystkich niespodzianką więc stał się powodem najrozmaitszych plotek i domysłów podanych również przez prasę warszawską.

**Nuncjusz Papieski J. E. ks. Marmaggi w Łowiczu,** w drodze powrotnej z Plocka dn. 21 maja zaszczylił swą obecnością gród prymasowski. Dostojnego Gościa witali przedstawiciele miejscowych władz państwowych, duchowieństwa, wojska i organizacji społecznych starszego i młodszego pokolenia. Przed rozpoczęciem uroczystej sumy J. E. ks. Nuncjusz wygłosił do wiernych krótkie przemówienie w języku włoskim.

**Pan Wice-Wojewoda Warszawski w Łowiczu.** Dnia 18 maja przyjechał do Łowicza w sprawach służbowych Wice-Wojewoda Warszawski, pan Godlewski. W gmachu Starostwa Powiatowego odbyła się konferencja w sprawie 800-lecia Łowicza.

**Konfiskata „Polski Narodowej”** W dniu 22 b. m. ukazał się w Łowiczu № 1 tygodnika społeczno-politycznego p. t. „Polska Narodowa” przeznaczonego na powiaty: łowicki, plocki i skierniewicki pod redakcją p. Tadeusza Bączkowskiego. Numer ten został zajęty z decyzji starosty. Po konfiskacie ukazał się № 2 tego tygodnika.

**Łowiczanie skazani za rzucenie petardy.** Sąd Apelacyjny w Warszawie zatwierdził w dn. 13 maja wyrok w sprawie Stanisława Cierpińskiego i Bolesława Szymajdy, mieszkańców Łowicza, oskarżonych o rzucenie petardy do sklepu Szulca w Kutnie. Szymajda został skazany na 2½ lata więzienia za podżeganie i pomocnictwo w dokonaniu przestępstwa, Cierpiński na 2 lata więzienia.

**Strajk w dobrach ks. Radziwiłła.** W dobrach Nieborowskich zatrudnionych jest 160 robotników przy kopaniu stawów. Stawka płacy wynosiła 25 gr. za 1 m<sup>3</sup> wywiezionej ziemi; przy pracy intensywnej trwającej ponad 8 godzin dzieńka mogła wynosić 2 zł. 50 gr.

Robotnicy w dn. 14-V b. r. zastrajkowali, żądając 60 gr. za 1 m<sup>3</sup>. Dnia 15 V odbyła się w Inspektoracie Pracy konferencja, która nie dała żadnych rezultatów, chociaż robotnicy zmniejszyli swoje żądania. Pertraktacje trwają nadal.

Jak się dowiadujemy zatrudnieni przy robotach ziemnych rekrutujący się spośród robotników z poza naszego powiatu.

**Doroczny Walny Zjazd O. T. O. i K. R.** W niedzielę 17 maja, w wielkiej sali Domu Ludowego od-

był się Walny Zjazd O. T. O. i K. R., przy udziale 214 osób, w czym 92 uprawnione do głosowania, reprezentujące 46 Kółek Rolniczych, Pow. Organizację Kół Gospodyń W. i Kolo Hodowców Koni. Ponieważ Kółek Rolniczych uprawnionych do głosowania i innych organizacji było 59, zatem frekwencję należy uważać za bardzo dobrą. W zebraniu brał udział częściowop. starosta K. Siwik.

Na porządku dziennym były sprawozdania z działalności, plan pracy i wybory do Władz O. T. O. i K. R.

Sprawozdanie fachowe zdał p. Bogusz, instruktor hodowlany. Sprawozdanie rachunkowe i organizacyjne p. Kazimierowicz, członek Zarządu. Ważnym momentem jest rozwój organizacyjny Kół Rolniczych, których stan w danej chwili wynosi 67; z czego 59 takich, które uściły składki członkowskie całkowicie, bądź częściowo, przyczem 31 uściło składki za rok 1936 całkowicie, od wszystkich członków.

Na miejsce 7 ustępujących członków Rady O. T. O. zostali wybrani: 1. Kuphal Włodzimierz ze Szkoły Rolniczej. 2. Bolimowski Antoni z Małszyc. 3. Wachowski Franciszek z Niedźwiady. 4. Stefański Józef z Rząśna. 5. Dzierżek Jan z Szymanowic. 6. Kotus Adam ze Zgody. 7. Nowakowski z Dzierzgowia.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Burzyńskiego Józefa, Rutkowskiego Józefa i Dolińskiego Franciszka.

T. K.

**Plaga chrabąszczów.** Maj jest okresem roju chrabąszczów, z groźnych szkodników dla drzew owocowych i lasów. Z różnych stron Polski donoszą o masowym pojawieniu się chrabąszczów w roku bieżącym. Szczególnie puszcza Kampinowska, pow. Sochaczewski, nawiedzona została prawdziwą plagą tych owadów. Dyrekcja lasów przedsięwzięła energiczną walkę. Chrabąszcze strząsane z drzew do olbrzymich beczek wytruwane są dwusiarczaniem węgla, następnie oddawane miejscowej ludności, która wykorzysta je jako dobry nawóz do użyźniania gleby. Dotychczas zebrano przeszło 30.000 kg. chrabąszczów.

W roku ubiegłym podczas półtora miesięcznej walki z temi szkodnikami zebrano na obszarze warszawskiej dyrekcji lasów państwowych około 500.000 kg. chrabąszczów.

**Gościnne występy „Reduty”.** W ciągu ostatnich 3 tygodni miasto nasze gościło 3 zespoły teatralne — Teatr Narodowy z Poznania wystawił „Maturę”, oraz dwukrotne występy „Reduty, która odegrała „Fryderyka Wielkiego”, A. Nowaczyńskiego i „Żołnierz i Bohater” B. Schaw’a. Liczna frekwencja wskazuje na wielkie zainteresowanie Łowicza życiem artystycznym.

**Z Zemwaru.** W związku z budującą się linią wysokiego napięcia 6KV na trasie 14 klm. Witol-

dów—Krośniewice. pow. Kutnowski, odbyło się dnia 22 b. m. w Krośniewicach t. zw. dochodzenie wojewódzkie w celu zatwierdzenia planu trasy i projektu budowy. Przy budowie zatrudnionych jest około 20 osób.

**Gimnazjum nowego ustroju.** Z początkiem przyszłego 1936/37 roku szkolnego wejdzie w ostatni okres realizacyjny gimnazjum nowego ustroju — gimnazjum 4-klasowe, mające za przebudowę naturalną obecną 6 oddziałową szkołę powszechną.

Gimnazjum nowego ustroju ma na celu danie młodzieży takiego wychowania i wykształcenia, które umożliwiłoby jej: a) pełnienie w życiu społeczno-państwowym funkcji, wymagających ogólnego wykształcenia średniego, b) dalsze kształcenie się na poziomie licealnym — w liceach o charakterze ogólnokształcącym (przygotowujących do studiów na uczelniach wyższych) oraz w liceach o charakterze specjalnym-zawodowym (otwierającym swym wychowaniem drogę do pracy zarobkowej w obranym zawodzie, a zarazem nie wykluczających możności uzupełnienia studiów na uczelniach wyższych).

Jak widać z tego, gimnazjum nowego ustroju ma objąć znacznie liczniejsze rzesze młodzieży, kończącej szkołę powszechną, niż dotychczasowe gimnazjum 8-klasowe, ma bowiem dać dalsze wykształcenie wszystkim młodzieży, która nie poprzestanie na 6 oddziałach szkoły powszechnej, a nie wstąpi do szkół zawodowych odpowiedniego poziomu nauczania.

Kandydaci do klasy I. gimnazjum nowego ustroju będą przyjmowani na podstawie egzaminu wstępnego. Do egzaminu będą dopuszczeni kandydaci, którzy do dnia 1 września r. b. ukończą conajmniej lat 12, a nie przekroczą lat 16.

Wśród kandydatów do egzaminów będzie się różniła dwie grupy: a) kandydatów, którzy się wykażą świadectwem ukończenia sześciu oddziałów szkoły powszechnej, b) kandydatów, którzy świadectwa takiego nie przedłożą.

Egzamin dla kandydatów, wymienionych w grupie a), będzie miał na celu sprawdzenie ogólnego rozwoju umysłowego oraz przygotowania naukowego kandydata; egzamin ten odbędzie się z *języka polskiego, geografii i arytmetyki z geometrią*, przyczem na egzaminie z jęz. polskiego będzie sprawdzone przygotowanie kandydata z *historji*, na egzaminie zaś z geografji przygotowanie z *przyrody*; za podstawę oryentacji co do przygotowania kandydata będzie służyło świadectwo szkoły powszechnej.

Egzaminy dla kandydatów, wymienionych w grupie b), będzie miał na celu dokładne zbadanie, czy kandydat wykazuje odpowiedni rozwój ogólny oraz czy posiada taki zasób wiedzy i niezbędne sprawności, aby mógł skutecznie pobierać naukę w gimnazjum; egzamin ten odbędzie się z *wszystkich przedmiotów w zakresie programu 6 oddziałów 7-klasowej szkoły powszechnej z wyjątkiem rysunku, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych*.

Kandydaci do klasy II i III nowego ustroju będą przyjmowani na podstawie egzaminu ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych, nauczanych w bież. roku szkolnym w klasie I lub II.

Egzaminy wstępne do gimnazjum odbędą się po zakończeniu roku szkolnego — po 21 czerwca.

Podania o dopuszczenie do egzaminu wstępnego należy wnieść do dnia 15 czerwca włącznie, załączając świadectwo szkolne z ostatniego roku pobytu w szkole, metrykę urodzenia, świadectwo lekarskie o stanie zdrowia i szczepieniu ospy, takse egzaminacyjną w wysokości 10 złotych oraz 1 fotografię.

**Licytacja majątków w pow. Łowickim.** Dyrekcja Główna Tow. Kredytowego Ziemskiego w Warszawie ogłosiła, że dobra ziemskie w Sobocie i Woli Stępowskiej, obciążone pożyczkami Towarzystwa, wobec niedojścia do skutku pierwszej sprzedaży dla braku licytantów — wyznaczone zostały na dn. 24 i 26 czerwca do licytacji na sprzedaż przymusową drugą czyli ostateczną.

## 800-lecie Łowicza.

**Program „Święta Miasta”** — Jak donosiliśmy w poprzednim numerze dzień 24 maja, jako dzień św. Wiktorji, patronki miasta Łowicza będzie obchodzony uroczystie. Program przewiduje o godz. 7 rano hejnał z wieży Ratusza, zwiedzanie Wystawy „Łowicz Współczesny”, Wystawy „Przemysłu i Zdobnictwa Księżackiego”. O godz. 10 nabożeństwo w Kolegji przed ołtarzem św. Wiktorji. Godzina 13-ta „Łowickie w pieśni, muzyce i tańcu” w Domu Ludowym transmitowane przez Radjo Polskie na wszystkie rozgłośnie polskie. Godz. 15-ta Zabawa Ludowa w szkole na Blichu.

**Prezydium Komitetu Obywatelskiego 800-lecia Łowicza** ukonstytuowało się w dniu 19 maja br. w następującym składzie: Przewodniczący — p. Starosta Kazimierz Siwik, Wiceprzewodniczący — p. Pułkownik Marjan Krudowski, ks. Prałat Ludwik Stępowski, p. Emil Balcer i p. Tomasz Wróbel.

**Akademja 800 lecia Łowicza.** Staraniem Koła Regionalnego przy gimnazjum męskiem im. ks. J. Poniatowskiego odbędzie się 4 czerwca (czwartek) w sali Domu Ludowego akademja poświęcona 800 leciu Łowicza.

Na akademję, oprócz części muzycznej z udziałem prof. Jana Żulmy, złożą się następujące 15 minutowe referaty: „Rozwój terytorjalny Łowicza” — dr. Marjana Maluszyńskiego; „Arcybiskup Jarosław Bogorja Skotnicki i jego działalność w kasztelanji łowickiej” — Jana Czaczkowskiego; „Szwedzi w Łowiczu” — prof. Jana Wegnera; „Oblicze kulturalno-artystyczne dawnego Łowicza” — radcy Jerzego Chyczewskiego; „Malowidła barokowe w kaplicy św. Karola Boromeusza” prof. Epmunda Dargiewicza. Początek akademji o godz. 19 m. 30.

**Wystawa obrazów Józefa Chełmońskiego.** W związku z 800-leciem Łowicza urządzona będzie w gmachu gimnazjum męskiego wystawa obrazów Józefa Chełmońskiego. Na wystawę złożą się przede wszystkim zbiory cennych dzieł Mistrza, będące własnością pani Marji z Chełmońskich Łoskowskiej i p. dr. Józefa Gutowskiego. Oprócz obrazów w oddzielnej sali będą zgromadzone reprodukcje arcydzieł Józefa Chełmońskiego, co umożliwi zwiedzającym należyte zapoznanie się z bogatą twórczością Artysty.

**Łowicz w Polskim Radjo.** Dnia 21 maja o godz. 18-tej Polskie Radjo nadało pogadankę o Łowiczu w związku z 800-leciem miasta. Prelekcję wygłosił burmistrz p. Jan Myśliwiec, obrazując historję grodu prymasowskiego, zabytki architektoniczne i sztukę ludową. Łowicz współczesny, mający ambicję dorównania miastom zachodnim i przywrócenia dawnej świetności, przystąpił do szeregu robót publicznych jak wodociąg, regulacja Bzury, regulacja miasta. Miasto również jest ośrodkiem realizowania wielkich zadań elektryfikacyjnych podjętych przez ZEMWAR.

**Łowicz w prasie.** W tygodniu bieżącym cała prasa polska, omal bez wyjątków, zamieściła liczne, artykuły, wzmianki i notatki, oraz fotografie o Łowiczu i Księżstwie. Uroczystości 800-lecia Łowicza znalazło echo również w tygodnikach ilustrowanych.

**Łowicz w plakatach.** Propaganda 800-lecia Łowicza znalazła również poparcie w Lidze Turystyki, która wydała olbrzymie plakaty, zawiadamiające o uroczystościach łowickich. Karty uczestnictwa upoważniające do 50% zniżki kolejowej i bezpłatnego wstępu do Muzeów, na wystawy i widowiska regionalne — wydają w całej Polsce biura podróży „Orbis” i „Wagons—Lits Cook”.

Należy żałować, że nikt nie zajął się wydaniem artystycznych i barwnych w stylu łowickim plakatów.

**Uroczysta inauguracja 800-lecia Łowicza** odbędzie się dnia 7 czerwca 1936 r. Szczegóły programu podamy w następnym numerze.

### 3 życia organizacyj.

**Powiatowy Komitet „Święta Morza”** odbył w sali Rady Miejskiej dnia 22 maja b. r. zebranie organizacyjne.

„Święto Morza” w tym roku pod Wysokim Protektorałem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się pod hasłem: „*Kolonje dla Polski*” i ma stać się jednocześnie *wielką manifestacją* całego społeczeństwa polskiego na rzecz naszej *sily zbrojnej na morzu* zwłaszcza w dzisiejszej naprężonej sytuacji międzynarodowej. Szczegółowy program tegorocznego „Święta Morza” podamy w następnym numerze.

**Powiatowy Zjazd Rezerwistów.** Zarząd Powiatowy Związku Rezerwistów w Łowiczu zawiadamia, że zgodnie z wymogami § 13 Statutu, zwołuje Powiatowy Zjazd Delegatów na dzień 24 maja b. r. na godzinę 11-tą do malej sali Domu Ludowego w Łowiczu.

Zarządy Kół winny delegować na Zjazd po jednym delegacie na każdym 20 członków.

Porządek obrad: 1. Otwarcie Zjazdu. 2. Wybór Przewodniczącego i Asesorów, 3. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu. 4. Sprawozdanie Zarządu. 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6. Udzielenie absolutorjum Zarządowi. 7. Budżet na 1956 rok. 8. Wybory Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 9. Wolne wnioski. Następnie odbędzie się wspólny obiad, koszt którego wyniesie zł. 2 od osoby.

**Z działalności L. O. P. P.** W związku z objęciem stanowiska instruktora obrony przeciwlotniczo-gazowej przez p. Kosmowskiego Czesława, po ustąpieniu p. Jarosława Leonardi — Zarząd Obwodu powiatowego L. O. P. P. rozpoczął przeprowadzenie inspekcji kół lokalnych. Dotychczas lustrowano działalność Kół w Sobocie i Bielawach.

### Kronika Przynsposobienia Rolniczego.

**Inspekcje.** Pow. Kom. P. R. przeprowadza obecnie pierwszą inspekcję zespołów uprawowych. Konkursiści pamiętają nie tylko o pielęgnowaniu poletek ale i systematycznym prowadzeniu notatek. Inspekcje wykazują bowiem w tym duże niedociągnięcia.

**Wycieczki.** P. R. P. R. ustaliła wspólnie z Kółkami Rolniczymi i Zw. Wychowanków Szkół Rolniczych terminy następujących wycieczek:

*Dn. 24 maja wycieczka lokalna w powiecie.* Zbiórka na Blichu o 8 ej rano. Zwiedzenie Gospodarstwa Jabłońskiego w Małszycach zagospodarowanych łąk mineralnych w Maurzycach i torfowych w Retkach i Żłakowie K. Gospodarstwa Dzierżka w Szymanowicach i inst. Bogusza w Żłakowie. Lucerników w Stępowie oraz Chlewni Zawodowej w Pleckiej Dąbrowie z zakończeniem w Szkole rolniczej w Dąbrowie.

*Dnia 14 czerwca wycieczka do Skierniewic.* Zbiórka na Blichu o 8-iej rano. Zwiedzenie 1) Stacji doświadczalnej Szk. Gł. Gosp. Wiejskiego. 2) OTO i KR w Skierniewicach. 3) Zorganizowanej wsi Godzianów (dla rowerzystów).

*Dnia 21 czerwca do Kutna i Żychlina.* Zbiórka na Blichu 8 rano. Zwiedzenie i zapoznanie się ze spółdzielczością mleczarską spożywców i rolnika. Kutnowskiej Stacji doświadczalnej i pasieki. Zgłoszenia dla jadących pociągiem lub autobusem na tydzień przed wycieczkami. Rowerzyści bezpośrednio na punkt zborny.

*Dnia 7 czerwca wycieczka po Łowiczu.* Zbiórka 8 m. 30 rano. Zwiedzenie Mleczarni Okręgowej. Szkoły Rolniczej na Blichu. Elektrowni. Kolegiaty Muzeum i Rolnika.

Prócz tego każdy zespół musi ustalić sobie wycieczki do innych zespołów wioski spółdzielni czy

gospodarstwa. Po każdej wycieczce należy krótko ją opisać dla własnej nauki i pamięci.

**Zebranie Pow. Komisji P. R.** Prezydium PKPR zwołuje na dzień 29 maja o godz. 10 w Domu Ludowym doroczne zebranie celem przyjęcia sprawozdania z prac ubiegłego roku zatwierdzenia planu na rok 56 57 oraz kooptacji członków komisji.

### Kronika Młodej Wsi.

**Zjazd Powiatowy.** W dniu 24 maja 1956 roku w malej sali Domu Ludowego odbędzie się Zjazd Powiatowego Związku Młodej Wsi.

*Program Zjazdu:*

godz. 10. Zbiórka uczestników w Domu Ludowym

„ 10—11. Nabożeństwo.

„ 12—15. Obrady w malej sali posiedzeń.

„ 15. Zabawa Ludowa w Szkole Rolniczej na Blichu, w przerwach popisy artystyczne Kół.

Podając o powyższem do wiadomości uprzejmie zapraszamy wszystkich sympatyków Związku. *Zarząd.*

**Posiedzenie Zarządu Powiatowego.** W dniu 17 b. m. odbyło się Posiedzenie Zarządu Powiatowego Związku Młodej Wsi. Na posiedzeniu omówiono cały szereg spraw organizacyjnych związanych ze Zjazdem.

**Delegacja na Uroczystości Żałobne w Wilnie.**

W uroczystościach Żałobnych w Wilnie w dn. 12 V. brali udział delegaci Powiatowego Związku w osobach kol. Deka Stanisław z Bochenia i Zagajewski Piotr ze Skaratek.

**Udział Związku w obchodzie 800-lecia Łowicza.** Związek bierze czynny udział w obchodzie 800-lecia Łowicza. W dniu 1 czerwca wystąpią chóry kół — Małszyce, Zielkowice i Zabostów Mały. Zabawy ludowe w ciągu obchodu urządzone będą przez Związek Młodej Wsi.

### Wypadki.

**Upadek z konia.** W ubiegłym tygodniu ks. Janusz Radziwiłł spadł z konia podczas przejażdżki, doznając potłuczenia ręki. Pomocy udzielił wezwany z Łowicza dr. Dietrich.

**Szkoła Powszechna Nr. 2 znów okradziona.** Miejska Szkoła Powszechna № 2 w Łowiczu na Bratkowicach została okradziona w nocy z dnia 18 na 19 maja. Złodzieje otworzyli drzwi wejściowe i wszystkie drzwi wewnętrzne, splądrowali pokój nauczycielski, kancelarię i t. d., zabierając aparat radiowy, 9 głośników, kilimy i szereg drobnych przedmiotów wartości w sumie około 1000 zł. Kradzież spostrzeżono dopiero rano.

Ponieważ jest to 4-ta z rzędu kradzież z włamaniem do szkoły Nr. 2, należy natychmiast przedsięwziąć odpowiednie środki bezpieczeństwa, aby dalsza zwłoka nie stała się karygodnym niedbalstwem, zachęcającym włamywaczy do następnych wyczynów. Władze szkolne już oddawna i skutecznie zwracały uwagę władz miejskich na fakt, że w obecnym stanie bezpieczeństwa szkoła pozostawiona jest na łup złodziei.

**Bójka na zabawie.** Na zabawie tanecznej Ochot. Straży Pożarnej we wsi Sypień, gm. Nieborów, powstała bójka w której pobici zostali bracia Jan i Władysław Chojeccy, doznając ciężkich uszkodzeń ciała. Braci Chojeckich przewieziono do szpitala w Łowiczu. Podejrzanych o pobicie aresztowano.

**Pożar od pioruna.** We wsi Jamno, gm. Dąbkowice, w zagrodzie Jana Kunikowskiego powstał pożar od uderzenia pioruna. Ogień zniszczył dom, oborę, stajnię i chlewy, kryte słomą, ubezpieczone w P. Z. U. W. na sumę 900 zł. Ponadto spalił się koń, dwie świnie, wóz i cały inwentarz martwy, powodując szkody na sumę około 2000 zł.

**Pożar w Otolicach.** Wskutek wadliwej budowy komina powstał pożar w domu Henryka Kazi-

mierskiego w Otopicach, gm. Dąbkowice. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny 1 izbowy, drewniany, kryty słomą i murowana obora. Zabudowania ubezpieczone były na sumę 2.410 zł. w P. Z. U. W.

**Pożar w Dąbkowicach.** W czasie burzy, jaka przeszła w ubiegłym tygodniu nad gminą Dąbkowicką, pożar uderzył w stodołę Franciszka Wierciocha, zamieszkałego we wsi Dąbkowice-Dolne. Stodoła i znajdujące się w niej zboże spaliły się doszczętnie powodując, według obliczeń poszkodowanego, straty w wysokości 1000 zł.

**Pożar w Sobocie.** Dnia 13 maja około godziny 8-ej wieczorem osada Sobota, gm. Bielawy, została zaalarmowana groźnym pożarem. Z nieustalonych na razie przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych Aleksandra Olędzkiego. Ogień szybko objął zabudowania sąsiednie należące do Ignacego Kankiewicza. Dzięki energicznej akcji ratowniczej zdołano niebezpieczeństwo zlokalizować, niemniej jednak straty są poważne.

W gospodarstwie Olędzkiego spaliły się 3 stodoły drewniane, kryte słomą, częściowo spłonęła obora murowana, kryta papą, kilka drzew owocowych, kierat, siewkarnia, wialnia, młynek do śrutowania ospy, 3 bryczki, wóz, 21 mtr.<sup>3</sup> sztucznego nawozu, około 60 mtr. drzewa brzoźowego, kilka wozów słomy oraz drobne narzędzia rolnicze. Poszkodowany oblicza straty na sumę około 9000 zł. Ubezpieczone były tylko nieruchomości.

W gospodarstwie Kankiewicza spłonęła drewniana stodoła, kryta słomą, komórki drewniane, obora murowana, kryta dachówką i zrab murowanej oficyny mieszkalnej, oraz kierat, siewkarnia, wialnia, słomę, siano, żyto i 50 mtr. ziemniaków. Straty wynoszą około 4.000 zł. Nieruchomości były ubezpieczone.

**Pożar w Łyszkowicach.** Klęska pożarów sieje zniszczenie w całym powiecie. Burza, nieostrożność lub wadliwa budowa przewodów komina powoduje groźne pożary i niszczy dobytek gospodarzy. „Czerwony Kur” ukazał się i nad Łyszkowicami, wywołując popłoch w osadzie. W posesji Władysława Grunwalda spaliła się stodoła i przyległe do niej obory.

## Ryszard PAWŁOWSKI UPRAWNIONY BUDOWNICZY

WYKONYWUJE wszelkie prace architektoniczne jako to: projekty i kosztorysy, przyjmuje kierownictwa budowy domów mieszkalnych, willi, szkół i t. p.

OBLICZENIA statyczne ustrojów żelbetowych i wysokich kominów fabrycznych.

PLANY do uzyskania uprawnień wodnych. 10—8

**A D R E S:** Łowicz ulica Warszawska Nr. 3.

SKŁADAJCIE OFIARY  
na cele uczczenia pamięci  
**Marszałka Józefa Piłsudskiego.**  
Konto P. K. O. 1313.

Redaguje: Komitet.

Wydaje: w im. Powiat. Komitetu Regionalnego w Łowiczu.  
Druk. SS-ów K. Rybackiego w Łowiczu.

## DRUKARNIA TADEUSZ BĄCZKOWSKI,

Łowicz, 11-go Listopada 2

wykonywa wszelkie druki **szybko, gęsto i tanio.** 5—4

**Nieustaje** w wysiłkach pozyskania jaknajwiększej ilości zadowolonych klientów uznając, że hasło

### „zadowoleni klienci”

to fundament solidnego przedsiębiorstwa

**Polecam to — co najmodniejsze!**

**Daję najlepsze — po najniższej cenie!**

**Chrześcijański Sklep Bławatów  
JANUSZ KROKOWSKI**

Łowicz, — Rynek Kilińskiego 20.

W niedzielę proszę zobaczyć dekorację sklepową,  
co ładne „na piękne dni”

## KINO „C-O-R-S-O“

W dniach: 23 V. godz. 7 i 9 wiecz. 24 V. g. 5, 7 i 9 w.  
25 V. g. 8.15 w. wyświetla film p. l.

## BURZA

nad **ANDAMI**

Największy z filmów lotniczych kiedykolwiek wyprodukowany! 2 godziny najsilniejszych wzruszeń i wrażeń!

## Kino-Teatr Dźwiękowy „E O S”

W dniach: 23 V. godz. 7 i 9 wiecz. 24 V. godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. 25 V. godz. 8.15 wyświetla film p. l.

## MELODJE Wielkiego Miasta

Najpiękniejsza komedia muzyczna przepojona humorem, śpiewem i tańcami.

Dozwolono dla młodzieży od lat 14.

Następny program: „BOHATEROWIE SYBIRU”

**LOPP.** organizuje obronę obywateli przed niebezpieczeństwem **WOJNY.**

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P?

Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Stanisław Oleśiak.